

Rodzice przestraszyli się niezamaskowanego nauczyciela

12 września 2021

Rodzice z liczącego 600 mieszkańców miasteczka Sointula na Vancouver Island w Kanadzie w zeszłym tygodniu nie puścili swoich dzieci na lekcje, ponieważ prowadzący je nauczyciel miał zwolnienie z noszenia maseczki w klasie. W środę w domach zostało 28 z 34 uczniów. W szkole A.J. Elliot Elementary uczy tylko dwóch nauczycieli.

Brittany Swanson, matka trojga uczniów i przewodnicząca rady rodziców, powiedziała, że czułaby się niekomfortowo posyłając na lekcje swoje dzieci, które są za małe, by być zaszczepione, a przez cały dzień w szkole miałyby kontakt z nauczycielem bez maseczki. Swanson dowiedziała się, że władze szkoły nie będą prosić nauczyciela o przedstawienie zaświadczenia od lekarza zwalniającego z noszenia maseczki ani też rodzice nie zostaną poinformowani, czy nauczyciel się zaszczepił (ze względu na ochronę prywatności).

Ministerstwo edukacji oświadczyło od razu, że skontaktuje się z wydziałem edukacji sprawującym nadzór nad szkołą w Sointula, by dokonać przeglądu przyjętego planu bezpieczeństwa. Na tę chwilę według prowincyjnych wytycznych w roku szkolnym 2021/22 wszyscy pracownicy szkół i uczniowie w klasach 4–12 muszą nosić maseczki w pomieszczeniach zamkniętych, oprócz tych osób, które nie mogą ich nosić z przyczyn „zdrowotnych lub behawioralnych” lub nie mogą używać maseczki bez pomocy drugiej osoby. Prowincja potwierdza, że nie ma obowiązku szczepień nauczycieli.

Ostatecznie 10 września dyrektor szkoły podstawowej poinformował, że nauczyciel „przyjął propozycję innej tymczasowej posady w ramach tego samego wydziału oświaty”. Na jego miejsce od tego tygodnia przychodzi inny nauczyciel

normalnie pracujący na zastępstwa. Rada rodziców jest usatysfakcjonowana takim rozwiązaniem.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: Goniec.net